
Z KSIĄG
JÓZEFA
WEYSSENHOFFA
C
W
L.ŁOPIEŃSKI

# SEYM WALNY
# CYTERSKI

P. HRABIEGO ALGAROTTI

Z WŁOSKIEGO

*PRZETŁUMACZONY*

PRZEZ

*Maryannę Maliſzewſką S. M.*

# WSTĘP TŁUMACZKI.

JAkże ſą grzeczni dla płci naſzey męſzczyzni! ſypią nam hoynie pochwały, które wiedzą że za podchlebſtwo i ſzczery żart od każdego będą wzięte. Ale ſtrzegą ſię co takiego powiedzieć lub uczynić, coby rzetelnym naſzym było zaſzczytem. Za dowod tego ſłużyć może to dziełko, które gdyby wyborem opiſow, i rozſądnością dowci-

pney krytyki niebyło zalecone, tym atoli ſamym iż wyſoką chwałę płci naſzey zawiera, pociągnącby którego do tłumaczenia powinno, gdyby prawdziwie Imść Męszczyzni tak byli dla nas grzecznemi, iak ſię oświadczaią. Ale prożnemi nas racza nazywac, boieli ſię znac tedy, aby ta kſiążeczka na oyczysty oddana ięzyk zbytnie nas niepodnoſiła. Dzięki im za tę ostrożnośc! Tym czaſem nam ſamym myślec potrzeba było,

aby też i narod Polski wiedział, iż są kraie gdzie o nayważniey-szych interesach kobiety radzą, gdzie one same z wyłączeniem Męszczyznów Poselskie sprawuią urzędy. Wziętami te prace na siebie, z zaufaniem kochane towarzyszki! iż ią przyimiecie za znak gorliwości o powszechną płci naszey chwałę i pokryiecie grzecznie niedokładności, ktore się przytrafią w mym tłumaczeniu. Męszczyznow o przebaczenie nieproszę, bo i tak prze-

glądam złośliwą ich w tym łatwość z wymowką iż to Kobieta pisała.

O Autorze niemam co mowić. Nad to on iest i będzie uczonym znany, aby nie pochwały przydać mu co mogły. Wytworny smak w pięknych naukach, i głębokość w nayzawilszych umieiętnościach ziednały mu szacunek wszystkich uczonych. Voltaire szczegulniey go zawsze szacował. Fryderyk Wielki dał mu rownie poznawac swo;

*ią, przyiazn Filozofa iak wzglę-dnośc Krola. Z dzieł iego nay-ſławnieyſze ſą* Newtonianizm dla Dam, *i* Seym Cyterſki; *te tez Krol Pruſki w nim uwień-czył, gdy mu wſpaniały nad-grobek wyſtawic kazał z tym napiſem:*

Diſcipulo Nevtonis
Æmulo Ovidii.

# SEYM WALNY CYTERSKI.

KIlka lat wieku tego przeszło, iak z zadumieniem badano się wszędzie nawzaiem gdzieby się Bostwo Miłości podziało? Naypięknieysze Europy kraie były od niego w zapomnieniu zostawione. Nikt niewidział, aby Kupido przebywaiąc w pięknych oczach,

wypuſzczał ztamtąd śmiertelne ſwe ſtrzały. Polubieńcy przez ſam tylko zwyczay i pamięć ran dawnych wzdychali. Wſzyſtko poſępną iakąś mdłością pokryte ſmutnie grzybiało.

Zdarzenie to tak nadzwyczayne iakiby początek miało, rożnie ſię domyślano; iedni mówili iż ſię miłość ukryła aby tym ſnadniey kogoś zdradzić; inni, iż zmorzona ſnem na iakimś prawniczym lub uczonym poſiedzeniu ieſzcze ſię nieprzebudziła; niektórym zdawało ſię iż ſię trudniła dobiianiem o pierwſze mieyſce przy iakim dworze, albo myśleniem nad materyą iakiego Sonetto lub Ma-

drygału. Głębſze zaś głowy wnoſiły, iż Kupido nową ſobie znalazłſzy Pſychę i w uſtronnym iakim świata kąciku z nią oſiadłſzy, poił ſię obficie ſłodkim tym nektarem, którego po kropli śmiertelnikom udziela.

Ale iak daleko odſtępuią od prawdy zdania ludzi! a naybardziey, kiedy nadto ciekawym wzrokiem chcą dozierać rzeczy Boſkich! Nie knowanie iakowey zdrady, ani ſen twardy, ani Krolewſkie pałace, ani nakoniec roſkoſzne zabawy na tak znaczny czas od ſtron naſzych oddaliły Miłość; lecz ważna iakaś potrzeba ſtanu myśl całą iey ku ſobie obro-

ciła, i od nieiakiego czaſu zatrzymywała ią w Cyterze, w owym to roſkoſznym mieyſcu wpoſrzod kryſztałow morſkich, które ſię między Krety i Peloponezu brzegami bałwanią.

Sprzeczka którey ułatwienie do miłości ſamey należało, a która wielą trudnościami zawikłana była, kłociła zacięcie od nieiakiego czaſu niektore Europeyſkie Narody. Bogini zawſze w głębokim zamyśleniu ſzukała ſamotnego uſtronia, a czoło iey którym świat rozweſela, czarna iakaś chmura pokrywała na ten czas. Mowią że tak niebyła pomięſzaną kiedy dla przodków Rzymian lito-

ści u Bogow żebrała. Na rożne śię ważyła ſtrony, raz tego drugi raz owego ſrzodku chwytaiąc śię, a potym wſzyſtkie odrzucaiąc, zważywſzy ie lepiey. Przedśięwzięła nakoniec zwołać ſwych doradzcow, i wſpolnie z niemi interes roztrząſnąć, czego rzadko bardzo i tylko w nayważnieyſzych ſprawach używać zwykła.

Zawołana była nayprzod Nadzieia, Boſtwo to lube, co ſłodkim ſwym wzrokiem i łagodnym tchnieniem nayn:eſzczęśliwſzych przy życiu utrzymuie, noſząc zawſze przy ſobie wytworne zaprawną mannę, która każdemu podniebieniu ſłuży, i od każdey

choroby. ieſt lekarſtwem. Zawołano Smiałości która niewiem przez iaki wdzięk tym ſię bardziey zawſze Pannom podoba, im ſię więcey na nią okazuią urażonemi. Nigdy ona żadney pory do korzyſtania nieopuści; i w tenczas trzymiała promiuſzczek włoſów z czoła fortunie uſkubniętych. Zazdrość nigdy niewkracza w błogoſławione te przybytki Miłości; ale paląc ſię zawſze podeyrzeniem wiednieie wraz z Zawiścią w ſmutnym Kocycie, niebyła tam zatym wezwaną od Miłości, chociaż między ludźmi zawſze iey prawie towarzyſzy. Roſkoſzy niepotrzeba było także wzywać, bo ieſt

zawſze nieoddzielną miłości wſpolniczką; w zachwycenie ona wprawuie ſwemi wdziękami: koralowe ma uſta, zęby nad kość ſłoniową bielſze, niſkie czoło, oko czarne, włoſy naypięknieyſzego blondu napuſzczone wonią częścią z ramienia ſpadaiąc po białey pierſi igraią, częścią kſztałtnie z tyłu związane wiſzą. Niebyło tam perłow ani kamieni, ieden tylko miała na ręku kamień, na którym Juliuſz Cezar i Aryſtyp wytwornie od Greckiego rzemieślnika byli rznięci. Te były poradnice Miłości; przybyły także Zarty i Igraſzki których płodem ſą Smiech i ſłodka Weſołość.

Zebrawszy się Rada, Miłość zaczęła mowić z owym powabem, którym każde swe słowko uwdzięczać zwykła, a o któren próżno pokuszałby się smiertelny język. Między częściami świata Europa, mowiła, była iey zawsze nayulubieńszą; w Azyi bowiem wylęgły się fałszywe owe układy, z Ameryki wybuchnęły tysiączne nieszczęścia, z obydwoch wychodzą bogactwa zrzódło nierządu w miłosnych zabawach; Afryka gniazdo niegdyś obyczayności, dziś bardziey siedl skiem zwierząt niż ludzi bydź zdaie się. Europa obfituiąca w dowcipy uszczęśliwiona przez Klima, była zawsze

Oyczyzną lubości i cnoty. W wiekach owych szczęśliwych, mowiła daley Miłość, kiedy pod zasłoną skrzydeł orła Rzymskiego zostawała, ieden był rząd, ieden ięzyk, iedne obyczaie, ieden w czczeniu Miłości obrządek. Jaką iey czyniono ofiarę w Kapitolium; taką czyniono w Grecyi, w Hiszpanii, zimnych Niemcach, i w ostatnich Sarmacyi kraiach, ale teraz co Naród, to różny sposób którego się trzymaią w kochaniu; tak właśnie iak rożne są rządy, iezyki i obyczaie. W iednym czucia serca rządowi rozumu całkowicie chcą poddać; w drugim usiłuią stosować ie do dziwactw mody; w innym

chcą mieſzać z zwierzęcą pożądliwością naydelikatnieyſze roſkoſzy poruſzenia; każdy wyſzydza innych zwyczaie, a właſny iako iedyne czynności prawidło, zuchwale wyſtawia; pogarnza wſzyſtkich cudzych piſarzow, a ſwoich iako nieomylnych w rzeczach tyczących ſię miłości uwielbia. Zołć zaś tę ku innym każdy pokrywa płaſzczem gorliwego czucia o przyzwoitą cześć *Miłości*. Woyna ta mowiła daley z poruſzeniem Bogini, podſycona mi ieſt od tego przekornego i ględzitliwego rozumu, który po tylekroć zwyciężony i wyśmiany tym zagniewańſzym ieſt mi nieprzyiacielem.

Przekonany że niemoże od kochania ludzi odwieść pomimo wrzaſkliwych obwoływań, że przykre ſą i zdrożne prawa Miłości, iż w niey ſama ieſt gorycz przyſtęp tylko oſłodzony maiąca, roſkoſz krótko trwała, a żal potym uſtawiczny i inne podobne gdyrania zawſze powtarzaiąc, ieżli ſobie królowania mego znieść nieobiecuie, to przynaymniey nic nieopuſzcza, aby iego pokoy i pomyślność zamięſzać. Tego zaś dokazuie wzniecaiąc nowe pytania, iak ſię powinno kochać, i zapalaiąc między grzecznemi ludźmi uporczywſze ſprzeczki, niż bywać zwykły w ſzkołach filozo-

ſów, i innych żaków pod iego haſłem żyiących.

Nie lękam ſię wprawdzie żadney przemocy ani podſtępu ludzkiego, bo panowanie moie trwalſze ieſt niż naylepiey iakie urządzone świata mocarſtwo. Gdy iednak roſterki i chęć ſtronności nie ſą nigdy bez ſzkody Państwa, i naywiękſza Rządcow umieiętność zawiſła na utrzymywaniu iedności, w ſpoſobie nawet myślenia ſwych poddanych; przedſięwzięłam przeto poddać rozwadze poważney tey rady, coby były za śrzodki ſtłumienia na zawſze zamachow nieprzyiaźnego rozumu, i przywiedzenia do iedno-

myślności ſtron poroźnionych? przez co położyłoby ſię tamę naywiękſzym nierządom iuż iuż powſtać maiącym, a Kroleſtwo moie, ileby ninieyſzey Europy polityczny pozwolił podział, powrociłoby do dawnych karbów: tak dalece, iżby w nim inne niezdarzały ſię woyny, iak woyny ſłodkie i ulubione, które milſze ſą nad pokóy, bo pomnażaią ſzczęśliwość prawdziwych Miłości czcicielów.

Nie raz w ſwey mowie dla odethnienia przerwę czyniła Bogini, będąc iey zwyczaiem ucinkowo tłumaczyć ſię, i naypię-

knieyſze myśli wymownym milczeniem wyrażać.

Gdy mówić przeſtała, zaczęło całe zgromadzenie zdanie ſwe otwierać. Jedni doradzali ulegać złemu, inni otwarcie na nie nacierać, innym zdało ſię, iż to rzecz nie była godna zaſtanowienia; a niektorzy niemogąc nic w ſwey głowie znaleść z uymą powagi Bogini podali, aby poſzukiwać rady u Amatuntſkiego lub Knideyſkiego wyroku. Różne potym przez długi czas ſłyſzeć dały ſię głoſy, przerywane co raz iuż niewczesnym śmiechem Igraſzkow, iuż pioſneczkami, ktore Smiałość przez zęby

ſobie nóciła, iuż niecierpliwością ſamey Bogini, iuż nakoniec gwarem, który niekiedy wſzyſcy razem chcąc mówić, czynili.

Przemogło nakoniec Roſkoſzy zdanie, która niedościgaiąc źrzòdła złego, mowiła, iż niemożna było myśleć zaraz o lekarſtwie, ale zwołać wprzód Seym różnych Narodów, na którymby rozważnie tę roztrząśnięto materyą. Doſyć zaś tych w Europie Narodów zdania poſłuchać, ktore rey wiodą w tey ſprzeczce, i u których poſtępowanie w rzeczach miłości bardziey ſię między ſobą różni. Wezwać zaś na ten Seym potrzeba niewiaſt, ktore daleko

dokładniey niż męſzczyźni rzeczy miłoſne zgłębiaią. Te poſelnice wyłożyć powinne rożne tryby kochania i odkryć źrzódło tych nieſnaſek; a dopiero potym wſzyſtkim Bogini mogłaby ſkuteczuiey ſzczęśliwosci ſwego Kroleſtwa i świata poradzić.

Podobało ſię wſzyſtkim zdanie roſkoſzy i natychmiaſt wyſłano Zarty, Igraſzki, ktorych my miłoſtkami zowiemy, na obwieſzczenie światu chcenia Bogow. Wyznaczony do Paryża, wſzyſtkich żartkim pędem przewyżſzył. Nie raz on tam przedtym na owych wieczerzach przy pieniſtym Szampanie, dowcipnych żartach, i krot-

kich

kich powieściach znaydował się. Drugi nie tak mocnego iak pierwszy tchnienia przebrawszy się do Anglii ledwo miał siłę przebyć kałużne ulice i zadymione powietrze Londynu. Inny z rzędu żwawszych, ale czasami zamyślony, czasami wesoły udał się do Włoch które w krótkim byłby przeleciał czasie, gdyby często skrzydeł nie opuszczał zachwycony będąc pięknością kraiu tego.

Gdy się wieść rozeszła o tych posłańcach i zamiarze ich, któraż niewiasta nie sadziła się, aby na poselstwo do Cytery bydź wybraną? żaden sposob, któryby do tego prowadził niezdawał się

do użycia nieprzyzwoitym; nic one nie opuſzczały, aby ſwego dopiąć. Wytworne przyſady w mowach, wręcz podchlebſtwa za oczy obmowy, ſłowa przyrzeczone w myśli nie dotrzymania ich; kabały i wykręty niezliczone.

W Francyi Pani de Jaſy niedługo ſporu innym z ſobą pozwalaiąc, wſzyſtkich na ſiebie iednę ściągnęła oczy, i ſłuſznie; ona powſzechnym wyznaniem łączyła w ſobie dokładną wiadomość wſzyſtkich warunkow wieczerzy i ſzczegulności ſukni. Celowała oſobliwiey w owym rodzaiu żywości, ktory działem

ieſt naygrzecznieyſzych oſob. Umiała także ſkutecznie wyſtawiać na iaw wdziękow ſwych zdobycze, ieżeli kochankowie iey, głoſić to omieſzkiwali.

W Anglii po długich ſporach zgodzono ſie nakoniec na Miladę Grawely, Damę wielością czytania i gruntownością rozſądku zaleconą, iż zamilczę z iakim wdziękiem częſtowała herbatą, iak kſztałtnie robiła wachlarzem i wiedziała kiedy zakaſłać.

We Włoſzech rożne czyniono kabały. Dwie tam ſtrony nadzwyczayną ku ſobie tchnące nienawiścią przemagały. Jedna uganiała ſię zapamiętale za cudzo-

ziemſzczyzną, we wſzyſtkim poſtać zagraniczną przybieraiąc, z zrzeczeniem ſię nawet Oyczyſtego języka. Druga wſzyſtkim tym co nie było Włoſkie, pogardzała, uſiłuiąc chwałę Oyczyzny nieodſtępnym ſtarych zwyczaiow naśladnictwem utrzymywać. Zwyciężyła nakoniec po długich utarczkach powtórna ſtrona, i powierzone było poſelſtwo Madonnie Beatryce, znaiącey dokładnie ſtarych miłoſnych Piſarzów, i biegłey w ſztuce zbywania niczym ſwoich zalotnikow.

Puściły ſię więc w drogę trzy owe Damy, których wymowie i zdatności tak wielkiey wagi in-

teres był powierzony. O wyieździe Milady wſpomniała Gazeta Londyńſka. Oddalenie ſię Pani de Jaſy nieſprawiło naymnieyſzego ſmutku w Paryżu. We Włoſzech wydrukowano kilka tomow prawionych z okoliczności wyiazdu Mandonny Beatryki po wſzyſtkich Arkadyach Sonettow. Coż tam niebyło dowcipnych wyrażeń? mówiono, że dla iey niebytności pola iałowiały, kwiaty choć ieſzcze na ſwych łodygach wiednieć zaczęły, ptaki zapomniały świergoczeć, świat cały zgoła zoſtał oſieroconym, a kochankowie ſtracili pochodnią i przewo-

dnika w ciemnym i wątpliwym gościńcu życia.

Nie było nic pięknieyſzego widzieć iak w dniu owym wyſpę Cyterę kiedy tam poſłałnice przybyły. Nigdy ona nie była tak miłą, świetną i przyiemną, chyba kiedy pierwſzy raz Boginią Miłości przyimowała. Niebo naypiekknieyſzą świetnością było po wleczone; powietrze mile igrało z powierzchnią morza, wſzyſtko wonieiące, bo zaprawione wyziewami kwiatow i ziela nayſzczęśliwſzey ziemi. Synogarlice, ktore ſię tam naychciwiey gnieżdżą, nigdy tak ſłodko iak w ten czas miłoſnych nie wyda-

wały ięków. Wszystko, co żyie, silnieysze w dniu owym czuło do miłości pociąg; wszystko mocniey niż kiedy doświadczało na sobie przytomność Bogini, a Dziewczęta zostawały bez sił prawie oparcia się naleganiom swych zalotników.

Kościoł na tey wyspie Bogini, na miłym pagorku wznoszący się, wspaniałym iest na około z morza i lądu widokiem.

Milady Grawely suknie miała srebrnego koloru z krotkiemi a szerokiemi rękawami, w stanie obciśle, fartuszek z naysubtelnieyszey materyi, a na głowie pyramidalną fryzurę. Towarzyszył

iey brat, który w drodze zawſze prawie na uſtroniu zabawiał ſię czytaniem Tacyta, i woiażu Grecyi przez Szpona, a przed przybiciem do Cytery koniecznie napierał ſię zwiedzieć przylądek Akcyiſki i obaliny Nikopolu.

Pani de Jaſy tak przepalczywy na twarzy miała rumieniec, iż mieſzkańcy Cytery palcami ią dla oſobliwości ſkazywali. Cała nayprzyiemnieyſzych zapachow wonią przeſzła. Unieſiona ſuknia pozwalała widzieć cząſtkę naypięknieyſzey nogi, iaką po piękney Gabryeli chlubiła ſię Francya. Trzech czy czterech miała przy ſwym boku lubowni-

ſiow; na iednego ramieniu rękę wſpierała, do drugiego uśmiechała ſię, na innego znowu mrugała, a oni ſzli, ſkokami często kroki ſwe przegradzaiąc.

Rogowki, Madonny Beatryki, na dwie piędzi przynaymniey były ſzerſze niż Pani de Jaſy. Fryzura po kilkakroć naybogatſzemi obwiedziona wſtęgami; włoſy w pierścienie wykwintnie gięte i na poł obſadzone perłami nie czyniły iednak, aby iey piękność naturalność ſwą traciła. Cicisbeiowie w licznym poczcie aſſyſtowali iey; iedni z przodu, drudzy z tyłu idąc zazdrośnie poglądali na tego, który miał

ſzczęście bydź poręcznikiem. Znaydował ſię między niemi także, ſiedemdzieſięcioletni ſtarzec cały uwoniony; podpierał ſwą zgrzybiałość iedną reką piękną Indyiſką trzciną, a w drugiey nioſł rękawiczki względney na ſię Damy.

Obwieſzczono potym trzy Damy, aby do świątyni natychmiaſt ſię udały, ſkoro ſię tam Miłość z ſwym dworem pokaże.

Uſiadła Bogini w śrzodku na złotym krześle od Mirona ulanym. Błaſk iey piękności tak wſzyſtkich uderzył, iż daleką w podobieńſtwie zdawała ſię dziwiąca rzeźba Praxitelesa. Wcho-

dząc do kościoła Damy, nie mogły się zaraz wstrzymać, aby na się wzaiemnie nie poyrzały, i w krotkim tym oka mgnieniu, każda z nich dokładnie drugich widziała postawę ciała, twarz, trzymanie się i wszystkie szczegulności stroiu. Złożyły potym Bostwu głęboki ukłon, i przykrasiwszy go mılącym uśmiechem stały w milczeniu. Wtym przestrzeżono Mężczyznów, którzy tam byli przez ciekawość weszli, aby ztamtąd ustąpili i zaproszono ich do poboczney Sali, gdzie słodko = brzmiąca muzyka pieszcząc ucho serce podnosiła, a oko odpatrzyć się nie mogło

malowaniu wyrażaiącemu tryumf Miłości, w ktoryn dziwnie połączone były, wspaniałość Pawła, wytwor Rafaela, farbienie Tycyana.

Po wyiściu z Kościoła Męszczyznow siadly Damy naprzeciw Bogini na umyślnie im na to przygotowanych sofach; a Roskosz zwrociwszy ku nim milącą swą twarz, mówić w te słowa zaczęła: Ze wyniosłość tak porożnia narody iż często na wzaiemną rzeź uzbraiaią się, nieiest tak dziwna; bo to iest namietność z zepsutego serca i błędnego ludzi przywidzenia naywięcey pochodząca; ale iż się ludzie w układach rosko-

ſzy niezgadzaią, to ieſt, co nas zaſtanowić powinno; gdy czucie to od ſamego opatrznego przyrodzenia w ſerca wſzyſtkich ieſt wlane, aby ſzczegulnych czynności ſprężyną, a ſpołeczności ogniwem było. Chce teraz Bogini świat do naychwalebnieyſzey iedności przywieść, do czego wybrane Poſłałnice ſkutecznie z waſzey ſtrony przyłożycie ſię, gdy wiernie odmienność zdań, które rozrożniaią Europeyſkie umyſły wyłożywſzy, przyimiecie potym z powolnością dane wam zlecenia. Moc i powaga Boſtwa, ktore ten ſeym zwołało zaręczaią nam niemylne iego korzyści; ſtwierdzaią

te naſze nadzieie ſame waſze oſoby w których ſpoyrzeniu i całey powierzchowności wyryſywane ſą piątna czułości na honor i przebiegłości rozſądku, narodów ktore zaſtępuiecie. Słowa te uczyniły w trzech Damach wzruſzenia rowne może owemu, które uczuły trzy Boginie na pagórkach Idayſkich. Nieubiegały ſię te wprawdzie o dank piękności, ale piąć im ſię należało do przeſady w dowcipie, który będąc bardziey rzeczą naſzą niż ſkład ciała powierzchny, więcey też oń ſą gorliwe ſzlachetne niewiaſty niż o urodę; a coż dopiero gdy dowcipy tych Dam ſtanowić miały in-

teresa i zaszczyt naypolerownieyszych w Europie narodów?

Aby zaś iakiego między niemi sporu o pierwszeństwo w mowieniu niebyło; wzięła Roskosz trzy karteczki i nazwiska Dam na nich napisawszy, włożyła ie do skrzynki, którą wziąwszy ieden Gieniusz miłosny kilkokrotnem machaniem po powietr u obrocił. Zbliżył się potym drugi z zawiązanemi oczyma doświadczać losu, który pierwsze mieysce Ladzie Gravely, drugie Pani de Jasy wyznaczył, ostatnie Madonnie Beatryce zostawuiąc. Zebrawszy więc myśli swe Milady tak mowić zaczęła.

Nietak miłą wielka Bogini, iakąby bydź w tym ozdobnym posiedzeniu powinna, będzie osnowa mey mowy. Panowanie twe wszystkie świata kąty zaymuiące, naszey tylko nieszczęśliwey wyspy zdaie się niedosięgać? Któż tam bowiem dostrzeże słodkiego owego miłości tchnienia, ktore gdzie indziey wszystkiemi włada. Nieznane są u nas krotofilne owe płci oboiey towarzyszenia. Niesłychać tu aby Męszczyzna miał iakąś uległość zdaniom Niewiasty, pewną powolność iey skłonnościom; chociaż to przecię są czucia z nami się razem rodzące a potym rozszerzane i ukształca-

ne przez ową ſztukę, którey po-
czątkiem i miarą ieſt ſama do-
brze rozumiana miłość właſna.
Jeźli grzeczność dla kobiet ieſt
iak kamień probierſki, po któ-
rym ſię polor Narodu poznaie;
iakież ia nazwiſko dla mego kra-
iu wynaydę? cale niewiem. To
tylko wiem, że większą część
Roku żyiemy na wſi, niewiem
czy mam mowić w towarzyſt-
wie, zimnych naſzych i milczko-
watych Mężow; gdzie co dzień
obchodzi ſię pamiątka owey Me-
xencyuſza kary, przez którą
żyiące ciało z trupem nieſzczęśli-
wie łączyło ſię. A w pośrzod
nawet Londynu iak nam ſię po-

wodzi? oto czym Tantalowi blisko płynąca woda, tym nam iest widok ustawiczny męszczyzn gywaią prawda i oni w naszych posiedzeniach, ale ledwo z nami razem co się *The* napiią, iużci zaraz na słowka, na naradzanie w strony się od nas oddalaią, a my same wieczorne godziny w smutnym milczeniu przepędzać, i graniem w Wiska nudzić się musiemy. Usychaią niewiasty w tłumionych wewnętrznie żądzach, gdy tym czasem męszczyzni w kłotliwey zawsze wrzawie o publiczne interessa; i kiedy my usiłuiemy serce zniewolić; oni trudnią się zrzuceniem iakiego Mi-

niſtra. Podnoſzą często zawaśnione ſprzeczki o powiękſzenie handlu, o władanie morzem, i rownoważność Europy. I ani nawet gdy ſię Milady Ce.. e.. try pokaże, burza ta Parlamentowa uſpokoić ſię może.

Rownie ſtan naſz pod czas bieſiadow godzien politowania. Nam Cześnika urząd ſprawować przychodzi, gdy oni tym czaſem potrawami razem i nie ſtrawioną ſwą polityką paſą ſię. A gdy naſtaią mieſiące w ktorych nayprzykrzeyſzy Wyſpie naſzey wiatr wſchodni panować zaczyna; trudno wyrazić iak on odyma naſzych Hipokondrykow,

myśl chmurą powłoczy, i zgoła zarażonym ſwym, tchnieniem nudnością wyſpę całą napełnia. Widzieć w ten czas Anglika, gdy nieprzyiaźnym tym wiatrem ieſt owioniony, iak ſię ſtaie ponurym i zamyślonym: ſam na ſiebie niby zagniewany, niedoſtępny i iak Oyczyzna iego ſamotny.

Ale cożem wyrzekła, że wiatr wſchodni nudnością nas zaraża? ieżeli na nudność naſzę mam uważać, wiatr ten nigdy u nas wiać nie przeſtanie, bo ona nas nigdy nie opuſzcza; z nami ieździ po gaiach, przechodzi ſię z nami po Vauex hall, po owych to roſkoſznych mieyſcach

które zdaią ſię bydź zrobione na danie żywego wyobrażenia Cytery... Ale coż, podczas nawet ſamych tanecznych zabaw nie widać u nas iak tylko ſurową ponurość. Nogi tańczących z nami ſą weſołe, ale twarz ich poſępną.

Nacoż ſię nam przydało iż znaczną część bogactw Peru i Brazylii przemyſłem i handlem na naſzą przenieśliśmy wyſpę, ieżeli obyczayność polerownych Europy narodów przyiąć ſię u nas niemoże? co nam z tego że nowy Jazon okrążywſzy świat przynioſł do Oyczyzny drugie runo złote, ieżeli nowy iaki Te-

zeuſz tego nam z bliſkiego lądu niewyniesie, czego bardziey potrzebuiemy. Co nareſzcie pomoże naſzym męſzczyznom posiadać ięzyki Tulliow, Demostenow i doścignąć ich w oyczyſtym? ieźli kiedy naybardziey przyſtało mowić, oni ſą niemowami? Anglicy wytłumaczyli innym Narodom rozrządzenie ciała ludzkiego, iſtotę duſzy ktora nas ożywia, kſztałt ziemi na ktorey mięſzkamy, obrot i drogę Planetow, i Kometow nawet które się z nami toczą około słońca, ale zaniedbuią zgoła tey umieiętności, do ktorey ſzczegulniey przyłożyćby się należało, i niewiedzieć zdaią

ſie że miłość ieſt węzłem i ſzczęśliwością ſpołeczności, ieſt kroplą zaſilaiącą, i ſłodyczą przymięſzaną od ſtworcy do kielicha gorzkiego życia abyśmy go łatwiey ſpełnić potrafili.

Ze zaś do tego ſtanu rzeczy przyſzły; winni temu naywięcey naſi Katonowie, naſi Satrapi ſprzyſięgli nieprzyiaciele obyczayności. Nieprzeſtaią oni nigdy pſuć głowy młodzieży, gdyrząc im uſtawicznie że obcowanie z kobietą niewieściuchem czyni męſzczyznę, że ſurowość obyczaiow tarczą ieſt wolności i układu naſzego rządowego, że na umyſł i ſerce Anglika te tylko przyſtało

czuć chęci, ktorych mamy ślady w Rzymianach. Dlaczego ta nawet młodzież naſza, ktora zwiedzaiąc obce kraie, wzięła iakieś potarcie cudzoziemſkiey obyczayności, boiąc ſię w kraiu oyczyſtym o to ſtrofowania, wprzod ſię z niey w przeſmyku Brytańſkim, iż tak rzekę, obmyie, niż ſię na naſzym lądzie ukaże. Surowość zaś ta obyczaiów, która tyle ſławę naſzą na świecie przycimia, coraz głębſze zapuſzcza korzenie. I ieżeli który z młodzieży, ſzczęściem niepamiętny zrzędności ſtarców, w poſiedzeniu iakim albo przy tańcach grzeczności czynić nam zacznie?

cznie będziemyż tak prośte aby-śmy grzecznościom iego ufały? niknie prędko i przemiia miłośna ich chęć; ledwo śie w nich czucie ożywi, iużci i zgaśnie. A tak ci iednodniowi lubownicy idą ugaśzać śwoy ogień na łonie Piry, który zapalił śię widokiem Lukrecyi.

Przepłonęła śię po tych śłowach Milady, i odetchnąwszy, wyciągnęła z kieszeni buteleczkę z śolą Angielśką, i pociągnąwszy z niey mocno trzy lub cztery razy zapachu kończyła daley.

Nieszczęśliwa! wpadłam mą mową na to, o czym byłoby podobno lepiey zamilczeć. Jeśt to

C

z haniebną panowania twego Bogini i honoru obrazą; w Londynie część znakomita miaſta, ktora przedtym ſchronieniem była obyczaiow i cnoty, teraz ſtała ſię ſproſną oborą niewiaſt, ktore darami twemi lubieżnie frymarczą, i wpośrzod zgiełgu pod chorągwią Bachuſa wſzczętego wyſtawuią obeldze nayświętſze twe taiemnice. Tam kochani naſi młodzikowie, wymknąwſzy ſię z uczciwych ſchadzek, trawią całe nocy na podkórkach i pląſach, i wraz z winem piią niepamięć na przyzwoitą cześć miłości Zaſtaie ich Słońce dnia naſtępuiącego

niemogących utrzymać się na nogach, wybladłych, zeszpeconych i noszących na twarzy znaki nocney rozwiązłości... Nie tylko zaś za złe sobie takowego życia nie maią, ale owszem popisuią się z nim, przytaczaiąc, to zdania Katona, ktore kościołem nazywaią burdel, to wiersze ubostwionego od nich Oracyusza, na ktorych szpetność boleie uczciwe ucho. I czegoż się nam teraz potrzeba spodziewać? ieżli nie doc ekania, aby te bezwstydnice, Rzeczpospolitą sobie założyły którey iuż nowy Plato prawa podawał, i aby wystawiano po pu-

blicznych mieyſcach ku czci i u-ſzanowaniu od przechodzących poſągi z marmuru rznięte Florom i Frynom, iak w Rzymie i Grecyi czyniono, kiedy rozwiązłość i zaraza obyczaiòw doſzła oſtatniego kreſu.

Nieſzczęścia które nocnych tych graſſowań zwykły bywać gorzką odpłatą, powinne były zwrocić tych do prawdziwey czci miłości, którzy na zdrożncy tak ſię nędznie potylekroć zawiedli. I w rzeczy ſamey podchlebiałyśmy ſobie, że ci ktòrzy ſię ſparzyli, i ſami ſię upamiętaią, i dla drugich na potym

przeſtrogą będą. Ale gdzież ſię nie zapędza obłąkanie ludzi! wynależli oni ſpoſób bydź beſpiecznemi wpośrzod niebeſpieczeńſtwa, tak iak niegdyś Minerwa powleczona zbroią wśrzód nieprzyiaciela. A tak bezkarność czyni, że co raz bardziey mnożą ſię i gòrę biorą wyſtępki.

O! ileż ia to razy ſłyſzałam, kiedy naſze ſtare Milady rozpamiętywały ſobie ſzczęśliwe Karola drugiego czaſy! Naród po ten czas był poważany od obcych i rządny wewnątrz; a cześć twoia o wielka Bogini! prawdziwa znana, i wiernie ci była oddawa-

na. Oſtatnie lata panowania Anny były Epoką upadku zalotnićtwa na naſzey wyſpie, a razem i ſławy naſzego Kroleſtwa. Czyny Malbouruga ſą iuz dla nas rzeczami dawnemi; a włoſy (*a*) porwane Belindzie świadećtwem tylko ſą dla nas roſkoſznego czaſow owych pożycia, iak dla innych Narodów ſą opiſania złotego wieku.

Kiedyż to naſtąpi, aby dobyły ſię z mnieyſzego zamętu promiuſzczki iakieś światła, a po tych ſmutnych ſalach dzień nam pożądany zaiaśniał? Kiedyż uwielbiona Bogini ſłodkie twe

(a) Dziełko tak nazwane, Pana Pope.

tchnienia moc ſwoię pod naſzym pokażą niebem i od nas także będą uczute? Zlituy ſię przecię kiedy Bogini nad ślepotą i opuſzczeniem ſię Anglików, w przedmiocie, ktory ieſt ze wſzyſtkich nayważnieyſzy. Rzucay pioruny i ſpychay w przepaść te nieſzczęſne kobiety, ktore ważą ſię hańbić twe ołtarze i tyla nieſzczęścia ſą początkiem. Albo też ſłodką ową i powabną twą mocą, którey nic ſię na świecie nieoprze oświeć umyſły i zmiękcz twarde ſerca naſzych męſzczyznow; natchniy ich czuciami przyzwoitemi tym którzy żyią w towarzyſtwie, i załoź ſłodkie

ſwe panowanie między nami; a w tenczas dopiero wyſpa naſza w poczet wyſp ſzczęśliwych policzoną będzie.

Ale ieżeli znowu męſzczyzni naſi prawom tym krnąbrnie opierać ſię zechcą, ieżeli dla rożnienia ſię od reſzty świata za chwałę ſobie poczytaią bydź w ſwym błędzie nieporuſzonemi; pozwòl pokazać ſwey ſprawiedliwości, iaki ieſt ciężar gniewu twego; i pamiętay, że zwłoczyć i ulegać temu tylko przyſtoi, ktory mocą ſwych poddanych utrzymać nie może.

Tu zamilkła Milady, i byłaby ſię podobno łzami zalała, gdyby

meztwo wrodzone kobietom Angielſkim niewſparło iey. Pani zaś de Jaſy, którey widziało ſię tyſiąc lat długie Milady gadanie, z zakretnym wyſtawieniem uczyniwſzy ukłon tak mowę ſwą rozpoczęła.

Zawſze byłam wdzięczną memu loſowi, iż między innemi damami i tym mię ſzczegòlnieyſzym uſzczęśliwić raczył, żem ſię w Francyi urodziła Ale teraz gdy ſłuſznie Milady na ſwą oyczyznę ſłyſzę utyſkiwania, żywiey ieſzcze tę wdzięczność w ſobie uczuwam. Poznaię luba Bogini! żeś nam przeznaczyła nayprzy-

iemnieyſze ſtrzały, i uczyniłaś naś ulubionym ſobie narodem. Ani innym celem rozumiem zgromadziłaś tu ozdoby te Europy, iak tylko abyś uroczyście wſzyſtkim pokazała, że tryb którym ci cześć wyrządzamy, rownie iako naſz ięzyk i naſze mody, za wzór od wſzyſtkich narodów brany i naśladowany bydź powinien. Lecz ieżeli mi wolno co myślę powiedzieć, niezewſzyſtkim niegodni ieſteśmy tego polubienia, które ku nam okazować raczyſz; bo w iakimże ięzyku lepiey opiſane ſą roczniki czynow twoich, iak w naſzym? Na

naſzym teatrze, ſzkole dobrych obyczaiów, maſz zawſze pierwſze ſiedliſko i uwieńczenie. Naſzych piſarzów pracą przechodzą do nayodlegleyſzych narodów pochwały twoie, i przez nich ſzerzy ſię coraz bardziey twe panowanie; a cóż mam mówić o krotoſilnych naſzych wieczerzach, na których tak ci ſię miło znaydować, i które tak zdatnym ſą mieyſcem dla twych nayprzyiemnieyſzych zwycięſtw?

My wyrugowaliśmy z miłoſnych zabaw to wſzyſtko co było trudniącego i przykrego, podobnie, iako wſzyſtkie ceremo-

nie i etykietty wyrzuciliśmy precz z naſzych obyczaynych poſiedzeń. Nudy te pożycia zoſtawione ſą obcym narodom, i tym naſzym mieſzkańcom prowincyi, co ſię ieſzcze zabawiaią czytaniem Kaſſandry i Aſtrei; tak dalece, iż mowić można, że ſię tylko w iednym Paryżu żyie, a gdzie indziey nędznym tylko ſpoſobem upedza ſię życie.

Zabawne to zaiſte były pary owe kochankow, którzy w ſwych rozmowach w rozwlekłe zapędzali ſię gadaniny; zawſze mimo ſwą delikatność byli w kłotniach; zawſze między niemi iakieś przy-

cinki, iakieś żale, zazdrości ; wſzyſtko podług czaſow Gockich, kiedy iak wieść nieſie, był Parlament dla kochaiących, i ſądy dla wydzielania im ſprawiedliwości. Miłoſna ich metafizyka natworzyła łańcuchów więzień, śmierci allegorycznych i iakichſiś woien toczonych między rozumem i czuciem. To zaiſte nie ieſt ięzyk, ktòrym ſię ſerce tłumaczy, ani ow ton w iakim natchnięte były przez ciebie wierſze Tybulla.

I w ſamey rzeczy przyſtałoż plątać trudnościami, i cierniem zawalać drogę miłości w tym

wieku, w którym nayzawikłańfze umieiętności łatwemi śię stały, i kiedy Kartezyusz i Newton z damami filozofuią.

Mało także poznania maią ci którzy chcąc poddać zimney rozwadze nayżywsze poruszenia serca, i kłaść na szalę wszystkie okoliczności, wyciągaią, aby namiętność pożnorodną była corką długiego rozmysłu. Nieszczęśliwi, gubią czas teraźnieyszy, pocąc się w myślach nad przyszłym, i dnie te naypięknieysze, które im są dane do używania, trawią na czczych rozmysłach. Niewiedza że przyiaźń

zwolna ſię zaymuie, miłość zaś z natury to ma aby była gwałtowną; że dwoch ſerc bydż mogą takie własności i wzaiemne względy, iż w pierwſzym zaraz momencie lgną do ſiebie natchnięte czymſiś co tak ma wielkie ſkutki, ale czego w ſłowach określić nie można.

Jakaż niewiaſta, by też naybardziey do dawnych zwyczaiow przywiązana, niewyzułaby ſię z ſwego uprzedzenia dwa razy choć tylko obcuiąc w Paryżu z modnym chłopczykiem? Ulubiony on ieſt rownie Marſa, iak Wenery. Martin i Szeſiling obſypali

go ſwemi darami. Wdzięki i Marcel wyćwiczyły go w ruſzaniu ciałem. Crebillon i Muzy nauczyły zwrotności dowcipu. Wynalazca nowych ſtróiow i nowych ſłów, pełen pięknych żarcików, czuyny poſtrzegacz śmieſzności innych, ieſt twórcą weſołych momentów i ſłodyczą kompanii. Przeciw zaś takiemu mężczyznie co mogą przedſięwzięcia, uwagi i ſame sluby? ty nayłepiey wieſz Bogini, która miłością rozrządzaſz.

Skłonienie chęci naſzych bydź powinno nadgrodą, którą oddaiemy zaſłużonym, nie zaś daniną

gwałtem wymuſzoną. Niedługą więc zwłoką zawieſzamy naſze zezwolenie, które nas do ſzczęśliwości prowadzi! Znaiome ci ſą Bogini owe kościołki, które w około Paryża, dalekie od wrzawy i tłumu mieyſkiego ſą na cześć twoie wyſtawione od tych, ktorzy ſzczególnieyſzą grzeczności maią zaletę. Idą wyścigiem na upiękrzenie ich kunſzta Europeyſkie i wytwory Azyi. Tam maſz Bogini poświęcone ſobie gaiki, uſtronia, ſoſy i różne ołtarze. Tam ładne dziewczęta napaſſzy ſwą pięknością Tuillerie i Teatra, i naſyciwſzy ſię hoł-

dem całey powſzechności, zbieraią ſię potym towarzyſzone milczeniem i pokryte nocą. Cześć ci oddaią i palą potaiemnie ofiare. Roſkoſz ſama przewodzi w tych świątyniach, i ona wſzyſtko układa, rozrządza, i odmienia wſzyſtko, co ku czci twey i uſzczęśliwieniu twych poddanych bardziey ſłużyć zdaie ſie. Codziennie o Bogini uwieńczona bywaſz! a to świeżemi i bez żadnych kolców rożami.

Wiem to wprawdzie, że naſi kochankowie nie ſa bardzo ſekretnemi, i za nieſmaczne te rozkoſzy mieć zwykli, o którychby

10. albo 12. przyiacioł niewiedziało. Lekkie przewinienie mocnego czucia i prożności, ale które z tym wszystkim dla nas się popełnia.

Ow zaś naród, który ani wolnym bydź, ani podległym nieumie, a który zawsze iak morze, które go otacza, nawałności kołacą, cóż za słodycz prawdziwą może kosztować, ieżli serce żadnego w tym niema uczęstku, co roskoszą nazywa? Jaką także mieć mogą roskosz ci zagorni wytwornicy, kiedy dla dogodzenia zagorzałey fantazyi naybrzydszey dopuszczaią się namię-

tności, która dreczy ich ſerce, do każdey ſłodyczy mieſza ſwą gorycz i czyſtey miłości daie poſtać rozſrożonego gniewu? Dla nas zrodzonych na łonie rozumu i obyczayności, miłość ieſt delikatne duſz ſpołkowanie, i uſtawiczna koley pożądania i roſkoſzy. Luboſci naſze nigdy nie ſą trute przyiadłością, a to dla otwartości naſzey z którą i zaymuiącą ſię miłość, i gaſnącą, ſzczerze ſobie wynurzamy. Boć w ſercach śmiertelnikow wiecznemi namiętności bydź nie mogą; ale owſzem tym mniey trwały, im żywſzy ieſt płomień. Lecz

dla tego że w nas to lub owo poruſzenie przemiia, nieprzeſtaiemy bynaymniey bydź prawom twym poddani. Nadbrzeża Sekwańſkie obfituią zawſze w miłoſnych bohatyrow, a moda wſzech rzeczy władczyna, wywyżſza podług ſwego upodobania to tego to owego który potym gdziekolwiek ſię pokaże, wſzyſtkich poklaſk i ſerca do ſiebie pociąga. Nam także coraz różne i nowe wyſtawuiąc przedmioty,' podſyca zawſze w naſzych ſercach miłoſny zapał. A tak nudność corka iednoſtayności nigdy ſię między nami nie ziawi. Gmin po-

ſpolity lekkiemi nas ſądzi, iż wraz ſkłonności i żądze naſze mieniamy, ale nas tak nie potępi ten, który głębiey rzeczy poznaie. Ty ſama Bogini za naygorliwſzych twych poddanych takich poczytaſz, którzy co raz nowe zawieraiąc związki, tym ci częściey hołd wyrządzaią.

Luby Owidyuſz, godzien by ſię wpośrzod nas urodził, doyrzał iuż zabrzezgu ſztuki prawdziwey kochania. W piſmach iego taka ſerca znaiomość wydaie ſię, taka czucia delikatność, iż między naypięknieyſzemi dawnego Rzymu dowcipami iemu

był dank przyznany. I w rzeczy ſamey zaſłużył bydź wzorem ſwego narodu i ſwego wieku. Zachowano atoli było temu wiekowi, i narodowi naſzemu przywieść tę umieietność do ſwey doſkonałości, i wynaleść ſpoſob poiednania ſerca z rozumem, przez co łagodnieyſzą i wdzięcznieyſzą ſtała ſię miłość.

Roſtropni pięknego krzewu dozorcy, pień onego oczyściliśmy z zaraźliwych odnóżkow, i odciąwſzy niepożyteczne gałęzie teśmy tylko zachowali, które ią czyniąc płodną i ozdobną razem, kwiat i owoce przynoſzą.

Ten zaś tak wielki narodu naſzego zaſzczyt tobie Bogini winniśmy, która z Apollinem i Minerwą zdawna mieſzkanie twe w Paryżu założyłaś. Nie możeſz zaś iaśnieyſzego dadź dowodu pieczołowitości twoiey o powſzechne dobro, iak pod prawa ktoreś nam obiawiła wſzyſtkie narody podciągaiąc, a poſtępowaniem i obyczaiami naſzemi do łagodności i grzeczności ie wiodąc, tak aby tam, dokąd broń naſza niedoſzła, ſztuki i obyczaie naſze trafiły; a z niemi po całym świecie ten rządu kſztałt rozſzerzał ſie iakim krolować

lować w fercach ludzi nad inne ci fię bardziey podoba.

Gdy fkończyła Pani de Jafy ktorey całe iuż zgromadzenie taiemnie przyświadczało, Madonna Beatryka twarz wypogodziwfzy i poważną przybrawfzy poftać, tak mowić zaczęła:

Znaczny czafu przeciąg pafowałam fię z myślami o Bogini! czym przyiąć miała pofelftwo zgodą całych Włoch mi ofiarowane, czy też wymowić fię fkromnie od tey tak ważney publiczney ufługi. Chociaż bowiem zafzczyt włożonego na mnie urzędu nakłaniał ku iedney ftro-

nie wątpliwy moy umysł, to znowu natychmiast zwracało go ku drugiey, wnętrzne przeświadczenie o słabości sił moich. I iako wody morskie szturmem wiatru kłocone, to pienisty swóy pęd ku brzegom natężaią, to go znów cofaią; tak umysł moy raz wielkością się unoszący iużci znowu nieufny, bez żadney stałości, wewnętrzną niby burzony chmurą, w niepewności się wahał. Już nareszcie sądziłam koniecznością usunąć się od tego urzędu, którego cieżar zdatność mą zastraszał, gdy tym czasem ta mi uwaga nadeszła,

i z wątpliwego ważenia ſię wyrwała mię, że maiąc w nayſłuſznieyſzey ſprawie Miłości, ſtawać przed ſamąż Boginią Miłości, przyſtąpić do rzeczy powinnam z niemylnym zaufaniem w tobie, że gdy nayproſtſze paſtuchów piſzczałki z nayćwiczenſzemi porównywaſz Cytrami, tedy i mowiemey ninieyſzey, tak wielkiey wagi, światła ſwego i natchnienia nieubliżyſz.

Już temu czas niemały Bogini! iak czy przez zepſutość naſzych ſkłonności, czy przez iakie ſzczególne na wiek naſz Bogow zagniewanie, wdarły ſie do Włoch

nierządy i wſzelakie zgorſzenia w miłości: tak dalece, że chociaż ieſzcze niezbywa na przywodźcach i obronicielach przyzwoitego ci o Miłości! hołdu; lękać ſię atoli potrzeba aby tych zepſutych nawałą i reſzta porwaną nie była. Tyle w umyſłach naſzych dokazuie ſzkodliwy przykład, gdy do tego tak ſkłonne ieſt ku złemu ludzkie przyrodzenie.

Wyłożone dopiero wymownie od Milady zepſute obyczaie, i wytknięte dowcipnie od Pani de Jaſy maxymy, oświecaią mnie teraz, co ſą za źrzodła wód tych

mętnych, które czyſte naſze zalewaią pola, i brzydkim ie piaſkiem i iłem zanoſzą. Tam kościoł Miłości opuſzczony, tu świętokradztwem ſkalany; tam cześć miłoſna ieſt podobna obrządkom Egipcyan, którzy naybrzydſze zwierzęta z poſzanowaniem czcili; tu zaś Greków naśladuie, którzy rzeczy ludzkie Bogom przypiſuiąc, kſztałcili ich podług upodobania, to ieſt z cnotami i przywarami ſwemi. Lecz przynaymniey co ſię tycze nierządów w Anglii panuiących, a które i u nas nie mało ſię zakradaią, naydrobnieyſzy światła przyrodzo-

nego promień potrafi ich na prawdziwą przyprowadzić drogę. Ale nie tak łatwo byłoby wykorzenić zarazę maxym Francuzkich które dziwić się potrzeba iak głęboko choć w małym czasie u nas się wkorzeniły. Wychodzą one z nowey tey szkoły, przy weyściu do którey widzieć sie daie napis: *roskosz bez przykrości*; obszerny i wspaniały ma wchod, pełno tak po wierzchu iak wewnątrz pociągaiących ozdob. Sławne pałace, Armidy i Alcyny tak sie wspaniałe niewydawały; dla czego dziwić się niepotrzeba, że sie tam wszyscy na

wyścigi cisną, i w zdradliwych tych sieciach uwikłanemi zostaią.

Ale przebog! iak się pomieścić może w ich myśli wyobrażenie roskoszy do którychby się żadna gorycz nie przymieszywała? Jeżli albowiem żadney rzeczy, żadnego przymiotu niepoznaiemy tylko przez własność iey przeciwną; iak będzie można znać roskosz, którą nas napawa przytomność kochanego przedmiotu, nieznaiąc przykrości którą nas obarcza tymże rozłączenie się? owszem im doskonalszy iest przedmiot, mówi poważny pisarza (b) tym więcey

(b) Piu senti il bene, e cosi la dogliana.

czuiesz radość i podobnie smutek. Nie postrzegaią zatym ci wznawiacze, ktòrzy przelać Miłości prawa płocho przedsięwzięli, niepostrzegaia mòwię, że ktoby z kochania wyrugować chciał przykrości i smutne często wzdychania, tenby tym samym rugował z niego słodycz i nayprzyiemnieysze uczucia. Chociaż, rzetelnie mowiąc, słodkie są przykrości w kochaniu, słodkie wzdychania, słodkie tęsknoty, słodkie łzy same, kiedy się cel ma na myśli ktorego się dostąpić pragnie. Znaią to dobrze o Bogini! ci wszyscy, którym żartskich udzieli-

łaś ſkrzydeł aby ſię wyſoko wzbiiali do tych roſkoſzy, które ſię zawſze podobaią, zawſze poią, ale nigdy nie ſycą. W gwiazdach naſzego urodzenia albo może i w trzecim Niebie począł ſię nayprzod ogień ten, który iak płomień ognisty wybucha, gdy ſię tym ſamym duſzom tu zdarzy ſpotkać, które wprzod niż ziemnym lepem powleczone zoſtały, iuż ſię w górnych ſiedliſkach z upodobaniem na ſię zapatrywały. Nie czego więc innego ſzuka ſię w kochaniu, iak aby ſię znowu złączyć z ulubionym przedmiotem, i powròcić do pier-

wſzego ſtanu ſzczęśliwości. Odſyła zawſze duſza iedna drugiey promienie teyże ſamey gwiazdy, którey ogniem obiedwie były zapalone. Ci przeto, których głębſzym rozeznaniem Niebo obdarzyło, nie zatapiaią ſwych czuciów w śmiertelnych pięknościach, tylko tyle, ile ſą obrazami i niby zwierciadłem Niebieſkich; tylko iż (c) do Tworcy ſą mu drogą kto dobrze ie zważa.

Prawdy te nauczane niegdyś przez Boſkiego Platona, były przypomniane światu po długim lat ſzeregu od niezrównanych Rymotworcow Danta i Petrarki;

(c) Sono ſcala al Fattor, chi ben le eſtima

z których ieden nayczyſtſzy ſwoy ku Bice płomień tak prozą iak wierſzem uczynił iaśnieiącym w wſzyſtkich oczach; drugi równym ogniem pałaiąc ku Laurze, opiewał ią żyiącą przez lat 21. a przez drugie tyle przeſzło zmarłą opłakiwał. To ſą naywyżſze dowcipy, i iedyni tych wſzyſtkich nauczyciele, którzy ſię umieniem czegoś chcą poſzczycić. Z niemi w równi idzie piękny ow gieniuſz Piotr Bembo, który w uczonych i naywybornieyſzych ſwoich Azolanach pokazał żegluiącym po miłoſnym morzu pewną gwiazdę, i znak niezawo-

dny po którymby ſię miarkuiąc tam zawſze ſter i żagle nakręcali, gdzieby ich prawdziwe dobro czekało. Tych ty Bogini! natchnieniem ſwoim myśl oświecałaś, i z nich powſtała prawdziwa ſzkoła, która wytwornemi piſmy tyle ci ziednała zaſzczytu. Wygładzili oni ze świata one miłość, (d) która uwodziła ſię z proźnowania i lubieżności ludzkiey uczyniona Panem i Bogiem od głupiego gminu, a owę Miłość uwieńczoną na tronie oſadzili, która w przedmiotach ziemſkich wieczney upatru-

(d) Che nacque dlozio e di laſcivia umana: Fatto ſignor, e Dio da gente vana.

ie piękności, iako obrazu Twórcy naywyższego, a nie naszey ułomney i przemiiaiącey, nie zwłokow tych śmiertelnych, które iak dym przechodzą. Namiętności i czucia nasze maią swòy początek w cnocie, iedney i nieodmienney (a nie w wielorakiey modzie, która iak drugi Proteusz odmienia kształt swóy i postać codziennie) i z tey cnoty biorą swòy pokarm, wzrost i ugruntowanie, iak to się okazuie dostatecznie w dowodach, które codziennie daią nasi kochankowie wierności, stałości i zrzeczenia się samych siebie. Zkąd idzie, że

nie kruche, krotkotrwałe, i przemiiaiące ſą naſze miłości; ale taką obwarowane ſtałością: (e) że śmierć ſama chyba rozłączyć ich może. Wſtrzymałabym ſię mówić przed niewiadomemi obrządków Miłości, iak w nas iedynie maią zawſze wlepione oczy naſi lubownicy, dla nas żyią, wzdychaią do nas; iak gdy piękny iaki owoc u nich ſię ukaże mowią, że go naſza muſiała zaſadzać ręka; iak nigdy do ſiebie myśli takich niedopuſzczaią, ktòreby ku przyćmieniu ſławy naſzey dążyły; iak iedno miłe ſpoyrzenie ieſt im doſtateczną odpłatą

(e) Che morte ſolo ſia, ch' mai ne ſnodi

piętnaſtoletniego wzdychania, i iak ſzczególną ieſt właſnością tych ſłodyczy których ty nam Miłości udzielaſz, że równy w nich uczą̨ſtek mieć mogą młodzi zielonym ſwym włoſem ſiwe pokrywaiący myśli, iako i ſtarzy, których duſza lekciey iuż w cielesney tey wieziona powłoce, łatwiey daleko w górę wzbiiać ſię może. Ale to o czym nigdy doſyć mowić niemożna, a co iednak każdy przyznać muſi, ieſt ſława, i powſzechnie wyſokie wzięcie, którego nabywaią niewiaſty, które ſą celem myśli prawdziwych kochankow. I w rzeczy

ſamey utrzymuie podziś dzień ſława i miłemi wſzyſtkim czyni imiona tych niewiaſt, które czyſty opiewał poeta; a oczy ich piękne, lubo z dawna zamknięte pełne ieſzcze ognia. Przeciwnie zaś żal i poniżenie, ſtroſowanie i wzgarda oſtatnia ſą gorzkie owoce tey namiętności którey pokalanie i nieſtałość ieſt cechą ktora czyni człowieka ziemſkich znikomości niewolnikiem, która ieſt rodzicielką niecnot, mieſzkanicą czczych umyſłow i potłumicielką rozumu.

O ułomne i niepewne przyrodzenie rzeczy ludzkich! które ni-

gdy w ſwym ſtanie oſtać ſię niemożeſz, ale tym ſkłonnieyſzym do powinienia ieſteś, im wierzchołku doſkonałości doſzedłſ.y mocnieyſzym bydźbyś powinno! Cieſzyły ſię Włochy w złotych owych Bembowſkich czaſach nayſzczęśliwſzym wpływaniem przyiaznego ſobie po ten czas Nieba. Muzy założyły w nich były mieſzkanie ſwoie: ſłynęli po owczas w każdey umieiętności mocni, ozdobni i doſadni piſarze, a naybardziey po Petrarce powſtali wſzędzie zawołani autorzy dziełek miłoſnych ktòrzy tak zgodnością (*) ſłow i myśli byli ſobie

(*) Nie potrzeba przeſtrzegać Czytelni-

podobni, iż uczone ich płody od iedney myśli ułożone i iednym piorem napiſane bydź ſię zdawały. Jaśniały w ten czas iak gwia-

---

ka, a tym bardziey znaiącego wierſzopiſów Włoſkich, iakim duchem daie im tę pochwałę autor. Cała ich ſztuka do tego dąży, aby napchać wierz doſadnemi ſłowami, wyrazami przenośnemi; nazbierać iak naywięcey podobieńſtw, porownań, a to wſzyſtko w iak naybardziey napuſzonym ſtylu. Baiecznych także dzieiów naciągaią do wſzyſtkiego bez wſzelkiey ſtoſowności. Gdym ſię znaydowała lat temu kilka, w Rzymie na poſiedzeniu Arkadów, ieden z nich winſzuiąc nowo-kreowanemu Kardynałowi, miał tę pamiętam myśl: Jowiſz lituiąc ſię nad prześladowanym bardzo w tym wieku Kościołem, radził ſię Minerwy, kogoby rozumiała na wſparcie mu obmyśleć? Minerwa wymieniła tego Prałata, a Jowiſz natchnął Oyca S. aby go Kardynałem uczynił.

zdy na naſzym niebie, owe kolonny, Kwiryny, Gambary, ktore złączyły w ſobie tak sfornie piękność i poczciwość, iż duſze ich nigdy do żadney zdrożności podniety nieczuły. Rząd ſtanow Włoſkich był w ręku mężnych i wybornych Xiążąt, którzy dali początek dowcipnym grom i akademiom. Po ich dworach odprawowały ſię towarzyſtwa uczone rozumuiąc o ſpoſobach kochania. Naygrzecznieyſi, mieyſca nauczycielow zaſtępowali i wſzyſtko do tego dążyło aby ſzukaiąc prawdy błędnemi ſię niezapuſzczać ścieſzkami. Lecz los nie-

nawiſtny pozazdrościł nam wkrotce tego ſzczęścia i wylawſzy na nas żołć ſwą iadowitą, zniſzczył w naſtępuiącym wieku ſztukę Apollina i umieiętność kochania. Wnić zaś o to bez wątpienia należy niewiaſty czaſu owego, które nienaśladuiąc Laurów i Bików, były i wierſzopiſom powodem do odſtąpienia także chwalebnego toru Petrarki i Danta. Ale nacoż bawić ſię opiſem dawnych nieſzcześliwości, kiedy aż nadto czuć nam ſię daią i mówić o ſobie każą teraźnieyſze? Nigdy tak nieprzyiazne gwiazdy nieczyniły obrotu

ſwego nad Włochami, iak teraz, kiedy nie dzikich narodow od Połnocy lub Wſchodu ciſnących ſię Hordy okrucieńſtwo ſwe na nie wywieraią; ale rozrywaią ich wnętrzności i bolem nieſły-chanym przeſzywaią właśni ich ſynowie. Wyzuwſzy ſię albo-wiem z czci i uſzanowania ku te-mu wſzyſtkiemu, co było nie-gdyś w ſzacunku, chcieliby gdy-by moc równą ſwey złości mie-li wſzyſtkie ſtarodawne kraiu na-ſzego obyczaie zatrzeć. Uſiłuią umyślnie tych wyrazow i mo-wienia ſpoſobow używać, któ-re od dawnych naſzych piſarzow

w złotym owym dla kwitnących nauk wieku nigdy niebyły znane. A w ſpoſobie pożycia z pięknemi dziewczętami takby poſtępować chcieli, iak nigdy niepoſtępowano w przykładnych owych czaſach świetnego dworu, który w Urbinie ſławni Montſerratu Xiążęta trzymali. I tak po więkſzey części naſi męſzczyzni ſtawſzy ſię niewolnikami zagranicznych zwyczaiów zawſtydzać ſię zdaią, iż ſię urodzili w pięknym kraiu, (f) który częścią Appenin otacza, reſztę morze i Alpy iż ſą ſynami tey oyczyzny

(f) Che appennin parte, e'l mar circonda e l' Alpe.

gdzie pięknieyſze nauki początek ſwóy miały; zkąd na cały świat polor ſię rozchodził, tey mowię oyczyzny, która zwycię kim ſwym mieczem wſzyſtko ogarnęła, i nadała narodom prawa, obyczaie, nauki a nawet i ięzyk.

Racz więc litościwa Bogini wzmocnić cnotę prawdziwych twych czcicielów, aby mogli powrócić do Włoch Włoſkie obyczaie, cześć twoię do pierwſzych początkow i zrzodła przyprowadzić; utrzymać zaſzczyt dawnych nauczycielow, a ſzczególniey Platona, który dla nadzwyczayney ſwey mądrości Bo-

ſkiego imie ſobie zaſłużył, i z którym ſłuſznie ſię oświadczono iż miley ieſt błądzić, niż z innemi prawdy dościgać. W tenczas o Miłości po wſzyſtkich kraiach znaną, dokładnie będzie iſtota czyſtego twego płomienia, który zaięty w oyczyſtey naſzey gwiazdzie, mocniey ſię rozrzarza na ziemi wzaiemnym wzdychaniem, ale ſię niepaſie tak grubym pokarmem iak ogień Anglików ani iak Francuzki gaśnie na naymnieyſze wiatru wionienie.

Nie dla czego zaś innego znakomite poniekąd narody błęda-

mi

mi otoczone zoſtaią, iak tylko że zwiedzione fałſzywemi prawdy obrazami, cień za rzecz ſamę chwytaią, i że nigdy niekoſztowały ſłodyczy którey koſztuią maiący nałòg iakiś obyczayny wlany w ich duſzę od przedwieczney Piękności, i ſam zaſługuiący na miłości imie, iako ten który od podłych rzeczy odrywaiąc nas a do wyżſzych unoſząc (g) ſcieſzkę nam pokazuie co ku niebu idzie.

Na tym ſkończyła ſwą mowęMadonna Beatryka, w ciąguktórey

(g) A noi mostra la via, che al ciel conduce.

rożne miny i krzywienia fięczyni. ła Pani de Jaſſy czeſto dla śmiechu wachlarzem ſię zaſłaniała, a Milady Grawely zoſtawała w tey poſtawie zawſze, iaką wzięła ſkończywſzy ſwą mowę.

Miłość na tronie ſiedząca podnioſła nieco ſwą prawicę, i wſzyſcy zaraz zrozumieli co przez to oznaczyć chciała; zaczym trzy Damy ktore iuż z ſwych loſow wſtały, uſunęły ſię nieco na ſtrone, a dwa Miłoſtki rzuciły na ołtarz kilka kawałkow naywybornieyſzey gummy wyſączoney z drzew ſamych Cyterſkich, ktora podnoſząc ſię na kſztałt chmur-

ki, napełniła kościol nayprzyiemnieyſzą wonią, i widok Bogini Damom odebrała.

Rada oczekiwała w milczeniu wyroku miłości, gdy ta z tym ſię odezwała: że śrzodek od roſkoſzy podany był nayrozſądnieyſzy iak ſię w ſkutku pokazało; że poſelnice wyłożyły wiernie, w iakim ſię ſtanie w rożnych częściach Europy miłoſne rzeczy znaydowały; i że w ſamey rzeczy bardzo wielka ieſt rożność w zdaniach i czuciach narodòw, ktòre tę naypięknieyſzą część świata poſiadaią. A chociaż każdy naród to ſobie za cel wyſta-

wia, co prawdziwie ieſt oſtatecznym celem tak działań gminu poſpolitego, iako ſzperań mędrcòw, to ieſt roſkoſz, niekażdy atoli iednakową do tego przedsię bierze drogę, ale wſzyſcy błądzą w śrzodkach których do doſtąpienia tego używaią. Mało na prawdziwey roſkoſzy albo nic ci ſię nie znaią, ktòrzy złotem chcą iey ſię dokupować. Miłość wzaiemną ſię tylko miłością nabywa a nieczym innym. Ci zaś ktorzy przelatuią bez przeſtanku od iedney roſkoſzy do drugiey, zdaią ſię tego bardziey ſzukać aby ſię zdawali bydź ſzczęśliwemi,

iak aby niemi byli. Chcąc bowiem wielu rzeczy kosztować, żadney nieużywaią. Dalekiemi są rownie i ci od znania co iest prawdziwa roskosz, ktòrzy chcą rozumować kiedy czuć potrzeba. Saydak miłosny opatrzony iest w strzały nie w syllogizmy. W takie zaś błędy dla tego zabrnęli ludzie, iż chcieli słuchać sofizmow szczęściu ich zawistnego i wszystko mieszaiącego rozumu; a wzbraniali się bydź powolnemi natchnieniom natury, która naypewnieyszą w życiu ludzkim iest przewodniczką. Teraz do roskoszy należeć będzie, aby iak mą·

drze interes ninieyſzy kierować zaczęła, tak go zupełnie do końca doprowadziła. Niechay wſzyſtkim ludziom przełoży iſtotne te prawidła, na których ſię zaſadza prawdziwa ſztuka Miłości. Niechay ie ſobie iak nay mocniey wſzyſcy w umyſł wrażaią, aby zaniechawſzy ſporów iak ſię zgadzaią względem celu do którego dążą, tak ſię i w użyciu do niego śrzodków zgodzili; i aby każdy za Miłością wzdychaiąc, doſzedł pożądanego ſzczęśliwości celu. Ani można wątpić, że roſkoſz potrafi poruſzyć ſerca ludzkie i kierować niemi

podług swego upodobania, ktorey prożno opierać się usiłuią wszystkie wybiegi rozumu, i która nayprzykrzeysze drogi powabnym kwiatem umie uścielać, i iednoczyć z sobą te rzeczy które się nayprzeciwnieysze bydź zdaią.

Pochwalili wszyscy uwagi Bogini. A roskosz poprosiwszy nayprzod trzech Dam aby iak wprzod na swoich posiadły mieyscach, posłała Nadzieię i Smiałość aby sprowadziły męszczyznow, którym w czasie głosowania Dam przytomnemi bydź nie pozwolono. Potym stanąwszy przy tronie Miłości mowić zaczęła. W sło-

wach iev wydawał ſię iakiś ciąg słodkiey melodyi, a ieſta miały ową dziwną i wdzięczną ſkładność którey piękna Jonia była niegdyś miſtrzynią.

Naymilſze i nayſzczęśliwſze niewiaſty które wybrała Miłość do wprowadzenia iedności i pokoiu na świat, i wy niemniey ſzczęśliwi męſzczyzni przypuſzczeni łaſkawością Bogini przed iey oblicz, zbieraycie chciwą uwagą to co wam głoſi, abyście potym dokładnie iey wolą kraiom waſzym zanieśli.

Woiuie, iż tak rzekę, każdy Miłośnik, aby ſobie podbił ſerce

piękney kobietki; i także na wzaiem woiuie nie iedna niewiasta aby usidlić serce ulubionego męszczyzny. Wszyscy zaś chętnie pod chorągiew Bogini zaciągaią się, aby iey chwałę zwycięzką i panowanie wszędzie rozszerzali.

Lecz z tego co dopiero gładko i wiernie wyłożona było, pokazuie się iaśnie, że wielkie i liczne w woysko miłosne zakradły się nierządy. W niektorych bowiem Europy częściach nierządzi się punktem honoru, ale rozhukane na wszelką puszcza się rozwiązłość. W innych od-

ſtąpiło wſzelkiego rygoru bez którego utrzymać ſię nie może; gdzie indziey zachowuie iakiś porządek, ale ten albo zbyt ieſt oboſtrzony, albo nadto zwolniony. Tam dla niedoſtatku ćwiczenia wſzyſtkoby ſię chciało w naykrótſzym czaſie zrobić, i zawſze po tyſiąc razem toczy ſię w myśli układow; tu przeciwnie zbyt leniwie poſtępuie ſię; czas ſię roni na czczych naradzaniach. Ogłaſza więc teraz Bogini ogolnieyſze prawa, i żąda aby od wſzyſtkich Europy narodów były wykonywane, przez coby panowanie iey odzyſkać mogło moc,,

powagę, iedność i pokoy, które przez zaniedbanie praw i wielość ſtron nieſfornych, w oſtatnich tych czaſach uſzczerbek poniosły.

Wybrać tę, któreybyś ſerce twoie miał oddać, nie ieſt twey woli zoſtawione. Miłość ſama ci ią pokaże, gdy nawet o tym nie będzieſz myślał; i w ten czas mimo twey woli kochać ią muſisz. Chod iey ſkładnieyſzy będzie od tańcu, mowa milſza od śpiewania. Będzie miała wdzięk Wenery z powagą Junony. (h) Wſzyſtkie cnoty mieć bę-

(h) Ogni Virtude é in lei, s'ella ti piace.

E 6

dzie, ieźlić ſię podoba. W mocy zaś twoiey ieſt wybrać i użyć śrzodków abyś iey ſię podobał. Jeźli poſtrzeżeſz, iż ona ſzuka chluby z byſtrego dowcipu nazyway ią drugą Melanitą; ieźli z nauk, dzieſiątą Muzą. Chociażby i zyzem patrzyła wychwalay ią z powabnego wzroku, gdyż przed Miłością ieſzcze rodzi ſię miłość właſna. Przeciwnie zaś gań w iey obecności głos Chloi, zęby Lesbii, talią Laury; a ona ſobie będzie wnoſić, że ty to w niey wyſławiaſz, co w innych ganiſz.

Wſzyſtko co ſię iakokolwiek

tyczy twey Dziewczyny, w wielkim u Ciebie bydź powinno poszanowaniu. Skomlenie iey pieska będzie ci się zdawało osobliwiey miłym i przyiemnym, postać iego składną, przemysł dziwnieyszy niż owego psa który (i) na złodzieiow harował, na kochankow ani szczeknął, a tak się Panu podobał i Pani.

Nieuważni bardzo są ci ktòrzy się sprzeczaią z swemi ulubionemi. Co w iey oczach iest pięknym niechay takim będzie i w twoich. Ucz się bydź niewolnikiem, abyś kiedy mogł bydź Panem

---

(i) Latrò pe ladri, e per gli amanti tacque
E sia Messer, ed a Mandonna piacque.

Aby się podobać, potrzeba się koniecznie znać na stroiach; to bowiem iest istotną częścią kobiecego świata. Umieiętności tey niedawno wydał prawidła dla rożnych klass niewiast pewny zalotny gieniusz godny bydź wielkim Mistrzem garderoby w Cyterze. Niewiem czy Momowi bardziay czy Minerwie tam się podoba, gdzie naucza, że stroy pięknych i poważnych z postaci, powinien bydź nakształt Epiczny, okazały, skromny, a nadewszystko od drobnych przypiękrzeń daleki. Kibitnym i wdzięczney postaci, niech będzie wol-

no naśladować w podwłoczkach wyniosłość Odów, i wykwintność Madrygałow. Tym zaś, które tylko maią coś porywaiącego, nie potrzeba zażywać w rogowkach większego podniesienia nad epigramma, które całe zasadza się na ostrym zakończeniu. Naypotocznieysza proza ma bydź stroiem brzydkich; a elegie i księgi smutne dadzą wzor ubioru dla starych. Tak po poetycznemu chciał ten autor stroić niewiasty. Męszczyzni mało co na kròy sukni uważać powinni; daleko ich bowiem więcey zdobi iakaś w tym niedbałość, niż tre-

ſne piękrzenie ſię. Wſzak Mars był żołnierzem, Adonis ſtrzelcem. Więcey oni nierównie ſtaranności łożyć powinni na kſztałcenie dowcipu. Sztuka Appollina, mowią, że oſobliwſzych rzeczy w Miłości dokazuie. Jeżli zaś chceſz aby twe wierſze przypadły do ſmaku twey ulubioney; niechwytay ſię opiſów dawnych miłoſnych zdarzeń, ani napychay twych wierſzy nazwiſkami baiecznemi; ale piſz to co dziś każdy Miłość tylko czuiący zrozumieć może. Staray ſię nadewſzyſtko bawić ſwoię kochankę krotofilnemi nowin-

kami, i żarcikami wesołemi. Usiłuy bydź lubym abyś był polubionym. Podobay się a iuż ią przekonałeś.

Mało sie zna na Miłości ten który z swą dziewczyną zawsze chce mowić o Miłości. Rzecz cała zależy na tym abyś się stał potrzebnym do iey zabawy. W ten czas w samotności się znayduiąc, będzie koniecznie musiała myśleć o tobie.

Gdy zaś postrzeżesz, że iuż bez ciebie nie miło iey się bawić; wynaleź umyślnie iaki pozór oddalenia się na czas krótki od niey, pokazuiąc iż nic ci się nadto przy-

krzeyſzego trafić niemogło i żałość wielką po ſobie udaiąc. Rozdyma ſie płomień miłoſny krotkim niewidzeniem ſię, tak iak dla przydłużſzego gaśnie. Możeſz także poddać iaki żarcik, po którymby ona poznała, iż nie ſama ieſt na świecie, ale znalazłbyś i inſzą. któreybyś z ſwym ſzczęściem ſerce poświecił. Przekąś ią czaſem lekko, i czyń tak, aby miłość iey właſna, była za tobą. Z kobietami używay ſztuk kobiecych.

Podźmy do liſtow iakieyże mocy te czaſem nie maią? oſzczędaią one Panience wſtydu, ktòregoby

doświadczała, ustnie to odbieraiąc co wyczytuie oczyma. Jeźli niemasz materyi pisania, pisz choć o iakim ieście lub ruszeniu, ktore uczyniła, o iakim słowku które wyrzekła. Kochankowie łatwo tysiąc rzeczy do pisania znayduią. Gdyby ci nawet powiedzieć kazała iżbyś sobie mogł znaleść insze chęci twey pisywania odpowiadaiące, nic się tym nie zrażay, ale daley pisuy. Listy twe staray się aby łatwopłynne były i wesołe, a wdzięk niechay to wyraża co ci miłość dyktuie. Listy wypracowane, utkane z pełnych i brzmiących

okresów z sztucznym słow uszykowaniem, zachowuy dla Mononesty i Panny Aratesili, z któremi rozprawiać potrzeba o Miłości w sposobie i wyrazach starożytnych; zdaleka kłaść obòz i zacząć przynaymniey tak, iak przed kilką wiekami czyniono. Obieray sobie broń podług nieprzyiaciela z ktòrym się masz ucierać, a to miey dobrze w myśli wrażone, że iutro może cię pokochać ta, która cię wczoray odrzucała; i że to bez doświadczenia iest Miłośnik, który zraża się pierwszą odmową i odstępuię przedsięwzięcia, (k) Dzie

(k) Dieci anni di virtu, vinse un momento

ſiącioletnią cnotę moment ieden zwalczył. Wiadoma ci ieſt grota Dydony i iaſkinia Latmu.

Przypominam ſobie pewnego, który dla przełamania iedney, zacietey cnoty, wſzyſtkich ſrzodków zaniechawſzy udał ſię do pokoiowy. Ona ieſt mowił ſkładem taiemnic Pani, poradnicą piękności iey i wdziękow, i wie naylepiey z ktorey ſię ſtrony da użyć. Rzadkie ſą Lukrecye albo raczey wcale ich niemaſz w oczach pokoiowki. Do niey ſię wiec udał i wſzyſtko czynił dla uięcia iey ſobie; czego gdy dokazał miał potym od niey naypewniey.

fzą radę iak miał podbiiać ferce Pani? grzeczna dla niego i wfzyftkiego wiadoma, była mu przewodnikiem i miftrzem.

Ale iakiego przemyflu, iakiey fztuki z temi mafz używać, które bynaymniey nie czuią tego co pokazuią? które inney nieznaią rofkofzy iak aby widzieć mnożącą fię coraz liczbę fwoich czcicielów i włafne tylko zwycięftwo w innych kochaią? Porzuć ie z ich prożnością i bądź pewien że Miłość fama, którey prawa depcą, ukarać ich nie omiefzka. Doczekafz fię kiedy zoftaną pośmiechem ludzi, gdy nie będąc iuż

ſame młode za młodzikami wzdychać będą, i ieſzcze będą uſiłowały czynić zdobycz, nie maiąc iuż ſieci ani wądki. Zobaczyſz ie iako obciążonych laty Tyrannow, mierzących ſobie pokòy i znieść niemogących ſamotności.

Niewiaſtom takowym ieſt także pewny rodzay podobny męſzczyznów, którzy na każdy nowy przedmiot, ktory im ſię przed oczy nawinie, udaią ſię bydź miłóścią przeiętemi; w rzeczy zaś ſamey nieznaią co ieſt Miłość. Celuią tacy między meſzczyznami i modnemi ſtaią ſię, gdy z nich

ieden, nowy kröy fukni wymyśli; drugi, pierwſzy fryzurę przekſztalci; inny, wyraz dawniey nieużywany wprowadzi. Niechay ſię z takiemi na oſtrożności maią dziewczęta, i niech nie ſądzą, aby tak władnemi na ziemi były dziwactwa mody, iak w Niebie ſą wyroki loſu którym nawet ſami Bogowie ſą poddani; a niechay nie przedſię biorą zagrzewać ſię przy ogniu tych głowien, które iſkrzą ſię wprawdzie, ale nigdy nie palą.

Czas nayzręcznieyſzy do Miłości ieſt, kiedy piękne dziewczęta na weſołość i śmiechy

wylewa

wylewaią się. Krotofilność to czyni z sercem co wiosna czyni z ziemią. Filen pokusił się odezwać z miłością do Lesbii dnia tego kiedy ona nowy ſtróy na Lucyndzie poſtrzegła. Uważ ieźli on dobrą porę obrał. Chociażci to nie ieſt prawidło od któregoby niebyło wyłączenia. W Efezie była iedna niewiaſta która nadſtawiła ucha żołnierzowi na grobie swego męża. Fillida była powolną Arceowi tego samego dnia, kiedy zdechł iey piesek.

Jakiż czas przyzwoitszy do otworzenia twego serca, iak we-

ſołe ſchadzki i tance? wtedy w maſce i pod domino każdy ſię ośmiela to wyrazić, co od dawności w ſercu ukrywał. Poſtaci fałſzywe i pożyczane ſą przyiemne Miłości, gdy ona Jowiſzowi ſamemu była pochopem zmyślania ich ſobie potylekroć, i ſama w tyle ſię kſztałtow przybiera aby ſię ukryć przed oczyma niektòrych oſob.

Umizgaiąc ſię do piękney i miłey kobietki ſpodziewaỳ ſię pewno mieć Rywałow; ale w tenczas, naylepiey ſobie poſtąpiſz, gdy będzieſz udawał tak iakbyś niepoſtrzegał tego że ich

masz. Szczęśliwyś ieżli twoy Rywał mowić źle zacznie o tobie przed twoią dziewczyną. Nayszczęśliwszyś zaś ieżli będzie iey chciał zabronić obcować z tobą.

Podeyrzenia boiaźni i zawsze odradzaiące się kłotnie, zdradliwym zamiarom polityki i dumie napuszonych samowładźcow zostawić należy. Między kochankami rzadkie bydź powinny podeyrzenia, i lekkie poróżnienia; za podnietę Miłości służą krotkotrwałe zażalenia, i bardziey ią zaostrzaią; i te gniewy, które zwykły bywać z niczego, zwykły tworzyć tysiączne roskoszy.

Ale nieſzczęśliwy nad kim weźmie gorę prześladownicza owa namiętność, która ieſt corką boiaźni i ſtem oczu chce rzeczy dozierać. Nieprzeſtaie ci złośliwie podſzeptywać, iakobyś od tey którąś pokochał, niebył godzien kochania, bez czego coż odbiera z Miłości małouſny kochanek, ieźli nie to co ſchorzały ma z życia, to ieſt ſame tylko boleści?

W obecności inſzych, bydź maſz z wielkim dla twey ulubioney poſzanowaniem. Ale z pięknemi dziewczętami niezawſze ſie przecie ma inſzych obecnych.

Gdy ſię ſam na ſam z nią znayduieſz, i poſtrzeżeſz że w pośrzod uciętey rozmowy, ſłow niedokończonych, przybędzie miłość. lice iey zarumieni, i oczy iey niby niechętne ku tobie nawroci; umieyże wtenczas korzyſtać należycie z zdarzoney pory; a pamiętay że żadna kobieta niegniewała ſię o oświadczenie iey chęci. (1) ¿Jakże to ieſt rzecz odrażaiąca kochanek z reſpektem?.

Wiele ieſt znaków po których ſądzić możeſz o ſtopniu położe-

(1) Ch' e ſpacciato un amante riſpettoſo.

nia, iakieś ſobie zzyſkał w iey ſercu; do ciebie będzie obracać mowę, nawet oboiętną; o twych przypadkach będzie ſię ſzczegolniey wywiadywała; będzie potym z tobą o nich rozmawiać. Naſtręczy ci ſama ſpoſobność, abyś iey wyiawił te czucia które wzbudza w twym ſercu. Będzie czaſem przed tobą uciekała, ale chcąc abyś ią gonił.

Wreſzcie, gdyby ci czaſem podług twego życzenia niepoſzło; nieutyſkuy na to że niekiedy twym chęciom opór iaki znayduieſz; ale owſzem bądź za to wdzięczny Niebioſom. - Gmin

lubieżny ma za nayſzczęśliwſzego Sułtana, że on iak w rządzie, tak i w miłości ieſt takim ſamąwładzcą, iż ſię wſzyſtko pod iego wolą płaſzczyć muſi. Przed nim ſtoi wybor piękności wſchodnich, które ledwo półokiem śmieią patrzyć na ſurowy iego oblicz. A chociaż czaſem i śmieiącą twarz ku którey obroci, one zawſze w boiaźliwey poſtawie czekaią na naymnieyſze iego ſkinienie. Czynią go ztąd niektórzy równym w ſzczęśliwości owemu Bogu, który zobaczył; zobaczywſzy pożądał; a pożądawſzy zaraz ią miał. Ale

w rzeczy ſamey nieſzczęśliwy ieſt ten, którego pożądliwości żadna przeſzkoda nie zaoſtrza; który nigdy nie koſztował ſłodkich przykrości kochania; który nieżna co to ieſt za roſkoſz, którą tyſiącznym przemyſłem przychodzi zyſkiwać, i którą daleko ſmakowitſzą czynią przeſzkody i przykrości?

Ale niedoſyć ieſt zwyciężyć, potrzeba ieſzcze umieć używać zwycięztwa. Niewyciągay tego ulubiona kochanko aby twoy Miłośnik w ciebie tylko zawſze miał wlepione oczy, a dla inſzych był ślepym. Ale owſzem

niech doświadczy Tyrſys dziwacznego humoru Mirtali; niech pozna przyſadność Koryſki, a ſtanie mu ſie ieſzcze milſzą iego Karytea. Niech ſie od niey na krotki czas oddali, a uyrzy ią ładnieyſzą. Roſkoſzy ſą niby kwiaty życia, które gdy bezuſtannym używaniem ſą miętoſzone, wiednieią i zmnieyſzaią ſie. Niewyciągay także i ty aby każde twe przywidzenie prawidłem było twey ulubioney. Oſtre panowanie, buntownikow wznieca. Trzymay lice zwolnione i tak nią kieruy aby niepoſtrzegła iż nią rządziſz. Dzi-

wactwo iakie małe które ią opanuie puszczay mimo się; owszem bądź pewny że pomnieysze dziwactwa są zaprawą w kobietach żywości i piękności; oddalaią od czucia omdlałość, i są iak sól dla Miłości. Niech wszystkie obowiązki będą z obustron wspólne. Zadnych praw na nie niewkładay tylko takie, któreby podległość dla niey czyniły słodką, a panowanie twoie tym trwalszym.

Owo zgoła miarkuiąc przypłochą Miłość sposobu kochania Francuzkiego, statecznością Włoskiego i łagodniąc Angielski, niech

żyią iak naydłużey kochankowie, a Miłość dni te do ich życia przyda, które odeymuie nieſzczęśliwym w kochaniu.

Jeżeli uſkutecznione zoſtaną te rozrządzenia; cieſzyć ſię bez wątpienia i winſzować ſobie będą ładne kobietki. Ale też one ſame niech ſię podług możności ſtaraią o zaſzczepienie ich w całey Europie. Jedne nęcąc coraz bardziey i uymuiąc ſobie męſzczyznów, uczeſtnicząc nawet z niemi w intereſſach ſtanu gdyby było potrzeba, i zaſtawiaiąc zręcznie przeciw ſurowym ich Katonom i rozwiązłości młodych, wymo-

wę i powaby wdziękow. Drugie ukrywaiąc dowcipnie Miłość, aby ią mocniey w swym lubowniku wzniecić, umyślnie czyniąc więcey oporu, aby słodszym kochankowi uczynić zwycięstwo. A w tenczas obiecywać sobie możem, że i w Anglii, w ktorey zawsze słyną Temistoklesowie, powstaną także i Alcybiady; i ci ktòrzy umieią dochodzić dróg i obrotu planet, będą także wiadomi tych ściesżków któremi Kupido wiedzie do tego dobra co iest wszystkich innych szczęśliwości dopełnieniem. W Francyi także trwalszych roskoszy

kosztować będą mężni ci Sybarytowie, ktòrzy umieią sobie zasługiwać rownie z lauru iak z mirtu wieniec; ani dla przemocy dziwaczney mody tłumić będą musieli czucie trzytygodniowe, maiąc ie za przestarzałą miłość. We Włoszech podobnież oswobodzi się roskosz i uwolni od tysiącznych formalności i przysad; ani będą przymuszeni podług swych układòw do tey ostrożności w obcowaniu, i pieszczenia się z odtrzydziestoletnim kochaniem, iak z młodziuchnym iakim miłostkiem. Traktaty zaś filozoficzne o uczuciach mi-

łoſnych złączyć będą mogli z Romanſami wiekow kawaleryi; a ſoki Platonicznego układu zamknięte w ſzklannych flaſzeczkach będą mogli poſłać do muzeum Miłości; aby były złożone przy naypięknieyſzych owych tam ſię zachowuiących łzach Matrony Eſezu. Prawdziwa bowiem ſilozofia w ſzkole miłoſney bydź powinna na wzor filozofii Owidyuſza, którego wierſze śpiewaią i ſławią wſzyſtkie narody, bo od tey ſamey Bogini ktòrey cześć opiewa, dyktowane mu były. Uczy on naydokładniey prawdziwych kochania prawideł, któ-

rych ſzczęśliwie doſzedł zaſtanawiaiąc ſię nad świeżym przykładem i poſtępowaniem tego, który we wſzyſtkim dank pierwſzeńſtwa odebrał; ròwnie ſzczęśliwy kochanek iak mężny żołnierz ktòry zwyciężył i z dzikości do poloru przyprowadził Gallią, tak Kleopatrze iak i Ptolomeuſzowi dał uczuć ſwą wielkość, i niemniey w Macierzyńſkiey Cytetrze iak w oyczyſtym Rzymie na tryumf i dyktaturę zaſłużył; ſłowem Juliuſza Cezara. Za takim wzorem idąc wſzyſcy kochankowie, trafią nieomylnie na drogę, ktòra ich do pożądanego,

ſzczęśliwości kreſu doprowadzi. Miłość okaże ſię onym ile bydź może nayſłodſzą, a Bogowie udzielą im cząſtki owego nektaru, ktory im ſzaſuie w Niebie naypięknieyſza Ebe.

Tu kres ſwey mowie położyła Roſkoſz, a Miłość podchlebnym głowy ſkłonieniem oświadczyła iey ſwe upodobanie. Uśmiechnęła ſię potym Bogini poglądaiąc na niewiaſty, a ten iey uśmiech miłą ſłodyczą wſzyſtkich ſerca napełnił. Potym w oka mgnieniu z oczu im zniknęła, i udała ſię świat ożywiać, którcmu zbyt przedłużony i nieznośny czas iey niebytności zdawał ſię. Trzy

Damy wyſzedłſzy z kościoła zaſtanawiały ſie nadtym, co z uſt Roſkoſzy ſłyſzały. Milady Grawely niebardzo ſię pocieſzoną bydź pokazywała; Pani de Jaſy nie była tak, iak przedtym weſołą; a Madonna Beatryka nieco była zamyśloną. Męſzczyzni, ktòrzy Damom towarzyſzyli, zacząć iuż mieli rozumować o rzeczach ktòre świat cały tak bardzo intereſſować powinny, gdy tym czaſem przybiegł wdzięczny Miłoſtek, i oznaymił im że iuż były zaſtawione ſtoły pod namiotem Perſkim przy weyściu do bliſkiego gaiu. Tam ſię więc

wſzyſcy udali i zaſiedli do ſtołu, na którym piękność porcelany Saſkiey, ſpór wiodła z wyborem złotych rzeźb Germana; a potrawy tak wſzyſtkim do ſmaku przypadły, iak gdyby były od owego Apicyuſza ſporządzone. Wielka weſołość u ſtołu panowała. Uſtały powoli wſzelkie tak między męſzczyznami, iak niewiaſtami ſprzeczki; i zdawało ſię, że iuż zaczęli dopełniać rozrządzenia Bogini, tym chętniey, iż wino dla Francuzow roſtworzone było wodą z Wankluzy; dla Włochow dano kilka butelek ſzampana; a dla Anglikow

przymięſzano kilka kropel ſkutecznych przeciw zamyślaniu ſię o polityce.

Gdy ſię ſkończył obiad, drugi Miłoſtek oprowadzał gości po ogrodach Cytery właſnemi rękoma Flory i Pomony ſadzonych. Widzieć tam kunſztowne prace połączone z naturalnym nieładem. Swieże pagorki, zazieleniałe równiny, śmieiące ſię łąki, i zakwitłe gaie mile zachwycały patrzących; a w pośrzód czarnych cieniów bieliły ſię tu i owdzie obeliſki, i wytwornie z białego marmuru rznięte poſągi,

wyrażaiące Europę ſiedzącą na Byku, pięknego Łabędzia z Ledą, i inne przedzirzgnienia Miłości. Wydawała z ſwych wnętrzności ziemia, kwiaty różnych kolorów, odwilżana świeżemi zawſze wodami wytryſkaiących po wielu mieyſcach zdroiów, które to ſię w kanały zbieraią, to ſwym rozlaniem robią obſzerne ieziora; po których w ozdobnych czołnach pływaią ſobie roſkoſzne Miłoſtki, a powietrze rozlega ſię na koło dziecinną żeglarſką wrzawą.

Mieſzkały po tych ogrodach

Nimſy i Sylwany, którym Bogini pozwoliła poznawać; Miłość dała dar podobania ſie, a Roſkoſz wſzyſtkie ich igraſzki kraſiła. Mieſzały one do ſłow wzdychania cieckania i coś ieſzcze powabnieyſzego; tyle tylko używały zaſłony aby bardziey nateżyć chętkę doyrzenia daley. Trzymały czaſem oczy ſpuſzczone, aby ie potym podnioſſzy żywiey i ſłodzey mowić. Wzbraniania i zwłoki nie innym celem były, iak aby z lichwą mieć roſkoſz, i trudno było ſądzić, czyli uſtawiczne ktòrych tam używano

rofkofzy były kradzieżą czy też darem Miłości.

W słodkim tym mieyfcu kilka dni zabawiwfzy Damy widziały to wfzyftko tam w fkutku ifzczące się, co słyfzały w kościele; i dokładniey się mogły przekonać, jak wiele do fzczęśliwości ludu pomodz to miało, co na tym zgromadzeniu opatrzną uchwałą Bogini było rozrządzone. Tak zaś im zdawało się to mieyfce przyiemnym i rofkofznym, że Milady Grawely niechciałaby się była do Londynu zabierać. Pani de Jafy zapomniała prawie

o Paryżu; a Madonna Beatryka niewiedziała czy nad trzecie Niebo czy nad rodową ſwą gwiazdę przenieść miała wyſpę Cytery.

KONIEC